GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 12.

W NIEDZIELĘ DNIA 10. LUTEGO 1799.

Z Londynu d. 22. Stycznia.

Niespokoyne poruszenia (stoi w tuteyszych pismach) powiększaią się co raz bardziey w niektórych okolicach Irlandyi, a osobliwie w hrabstwie Kildare. Wiele lasków zostały od nich prawie ze wszystkim na piki wyciętemi. Z niektórych okolic oddaliło się wiele mieszkańcow, ale nie wiadome dokąd; wszelako słychać, że w Dublinie i około Dublina maią pewne mieysca schadzek do układania niespokoynych proiektow. W Dublinie morduią często po nocach królewskie szyldwachy; lecz rząd podwaia teraz swoią baczność na zamachy niespokoynych.

Listy z wschodnich Indyy do d. 30 lipca zachodzące, wspominaią o woiennych poruszeniach tamteyszych Xiążąt iednych przeciw drugim. Miasto Poonah, stolica Maratow, była od mocney armii Nizana zagrożoną, tak, że sam Peshwa obawiał się o bespieczeństwo swoiey osoby. Francuzka fregata Preneuse wysadziła w Mangalore 200 Francuzow, którzy w służbę Typosaib weszli. Jeden z nich, kapitan de Buc bierze od Typosaib 500 pagodow na miesiąc płacy.

Wczoray o mało król nieszczęściu z konia nie popadł. Wyieżdżaiąc z pałacu królowey na prezentacyą broni dwoch szyldwachow przeląkł się koń i skoczywszy blisko 6 łokci w tył upadł na brzuch. Natychmiast kazano innym szyldwachom prezentować broń, pierwey nim się Król Jmć do nich zbliży. Krolewiczowie Edward i Ernest iechali przy królu, których konie także pierzchły.

Dzisieysza dworska gazeta mieści w sobie urzędowy rapport podpułkownika Barrow o attakach, które Hiszpanie d. 2, d. 5. i 10 września pod feldmarszałkiem Oneil, rządcą Jukaty na flocie od 31 statkow w 2000 lądowego woyska i 500 ludzi morskiego przeciw Hondurasbay uczynili. Lecz wszystkie ich te attaki zostały od małey Angielskiey siły odparte i wyprawa ich zniszczona. My nie utraciliśmy z naszey strony żadnego człowieka.

— Jenerał Cuyler, odebrał podług teyże gazety kommendę nad woyskami naszemi w Portugalii.

Możemy z pewnych źrzodeł zapewnić (mowi ministeryalna gazeta) że dwor Hiszpański odrzucił zupełnie żądanie Francuzkiego dyrektoryatu o przeyście przez Hiszpanią 8000 piechoty i 6000 iazdy Francuzkiego woyska przeciw Portugalii. Potrzeba się więc spodziewać, że to odmowienie, w cale inne śrzodki z strony Hiszpańskiego dworu za sobą pociągnie.

P. Jackson, który w nieprzytomności P. Trevor zawiadywał interessami w Turynie powrocił iuż do Londynu nazad. — Ostatniey soboty przybyło tu razem 9 zaległych poczt z Hamburga. Wiele tuteyszych kupcow zostali przez to z naywiększego kłopotu wyprowadzonemi. — Nasza kompania wschodnich Indyy odebrała listy o zaszłych zdarzeniach w Egipcie, które się z wiadomościami z Konstantynopola i Wiednia zgadzaią. — Wiadomość o zwycięztwie Nelsona naywiększą radość w Ameryce sprawiła.

Z Londynu d. 23. Stycznia.

Wczoray zgromadził się znowu parlament, a po południu o godzinie 4 zostało do niego posłane następuiące królewskie poselstwo względem złączenia Irlandyi z W. Brytanią:

"J. K. Moc iest przekonany, że usiłowania, które nieprzyiaciele nasi ustawicznie czynią do oderwania Irlandyi od iego królestwa, szczegulnieyszą uwagę ściągnąć muszą parlamentu; dla tego zaleca Krol Jmć obydwom izbom aby naypierwnoitsze obmyśliły sposoby do odwrocenia takowych zamirow. Ufa on, iż gdy zważą wszystkie okoliczności, które dotąd zaszły, z przychylnością i interesem dobra pospolitego, obmyślą parlamenta obydwoch królestw dogodne śrzodki do uczynienia zupełnego urządzenia, zmierzaiącego do przyspieszenia istotnie dla bespieczeństwa obydwoch państw potrzebnego ostatecznego złączenia, i na zawsze one ugruntowania, dla pomnożenia przez to siły, potęgi i źrzodeł państwa W. Brytanii. „

Gdy poselstwo to przeczytane zostało, powstał P. Sheridan i przeciwił się złączeniu Irlandyi z W. Brytanią. Takowy śrzodek (rzekł) iest w tych czasach przeciwko polityce, i on nie da na adres do króla swego zezwolenia, ieżeli w tey mierze nie będzie uczyniona przynaymniey odmiana. — P. Pitt odpowiadaiąc mu dowodził, że nigdy nie była pomyślnieysza pora iak teraz, do wykonania planu złączenia Irlandyi z W. Brytanią, i że iutro poda adres podziękowania do Króla Jmć i poda zaraz dalsze myśli względem połączenia obydwoch tych królestw. Wyższa izba będzie się iutro względem adressu podziękowania naradzała. — Dzisiay dowiaduiemy się, iż wybuchła insurrekcya w hrabstwie Clare uśmierżoną została, i wiele dowodcow między innemi Bourke i Ogamon schwytano. Pierwszego obieszono zaraz w Ennis, a drugi siedzi w więzieniu w Limmerick. W. Dublinie trwa ieszcze wciąż poruszenie. Zrobiono tam klub niepodległości Irlandyi. Korpus Dublińskie zamiast używania chorągwi regimentowey, kazało sobie nową zrobić z napisem: " Dla naszego króla i konstytucyi Irlandzkiey." Inne korpusa były wezwane dopoyścia za iego przykładem. Miasto Cork podało adres podziękowania kró-

lowi Jmć zpowodu złączenia obydwoch tych kraiow.

Z Włoch d. 20. Stycznia.

W Turynie ukończono iuż prawie ustanowienie narodowey gwardyi, która do 10,000 ludzi wynosi.

W Cysalpinskiey rzeczypospolitey wybuchły w niektòrych mieyscach z powodu woyskowego popisu i wybierania rekruta rozruchy. Nayznacznieysze były w okolicach Bononii. Mieszkańcy S. Mateo i 10 pobliskich wsi porwali się do broni i uformowali korpus do 9,000 ludzi. Nie które ich kolumny wpadły do miasta S. Giovani, głownego mieysca dystryktu, opanowały ratusz i parafialny kościoł, zabrały z nich papiery, a szczegulniey reiestra chrztow, z ktòrych wypisywano do broni zdatną młodzież, i publicznie ie spaliły. Wielu tak nazwanych patryotow zostało znieważonych i municypalność przymuszona do wydania rozkazu, że znowu pozwolone iest dzwonienie, i powierzchowne znaki służby Bożey przywrocone; tym czasem zgromadziło się cokolwiek republikanckiego woyska w pobliskich wsiach i gdy insurgenci tam powracali zostali pobitemi i rozproszonemi. Od tego momentu słychać, że wszyscy do domow powrocili i poddali się ustawie.

Krol Sardyński wyiechał z całym swoim dworem d. 15 z Bononii. Sam król stał tam w domu obywatela Annibale Ranuzzi, ale nigdzie nie wychodził tylko dla zobaczenia pierwszych tego miasta kościołow. Familia iego stała w domu obywatela Bianchi. Poiechał on ztamtąd do Toskanii, i d. 17 do Florencyi przybył; udał się do Villa del Poggia, gdzie iuż miał dla siebie przygotowane mieszkanie.

Od Hiszpanskiego dworu przybył na d. 13 stycznia do Florencyi sprawuiący interessa przy dworze Florenckim Don Piedro Labrador.

W Luce znayduie się bardzo wiele woysk Francuzkich; osadziły fortecę i wszystkie mieysca, iednak wspolnie z Lukanskim woyskiem zaciągaią na warty. W formie rządu nic ieszcze dotąd nie odmieniono, ale wszystkie wychodzące rozporządzenia muszą bydź od jenerała Serrurier potwierdzone. Tenże jenerał wydał po przybyciu swoim następuiącą edezwę:

"Lukańczykowie! Nietrwożcie się, przybycie iedney kolomny woyska Francuzkiego do waszego miasta, nie ma innego celu, iak zachowanie każdego z was przy iego prawach. Mam rozkaz wspierać wasze osoby i maiątki, nie czynić odmian w waszym rządzie i szanować religią. Żaden z was niechay zwyczaynych swoich zatrudnień nie przerywa; w woyskach moich utrzymam naysurowszą karność, ale rownie będę każdą narodowi Francuzkiemu wyrządzoną obelgę lub iego żołnierzom surowo karał."

Wiadomości z Rzymu dochodzą do d. 5 stycznia i wystawiaią smutny obraz niedostatku i nędzy, w których lud w tym mieście i w całym państwie pogrążony został. W wydaney iedney odezwie mowi konsulat, iż Francuzi są prawda zwycięzcami nad Neapolitanami, ale to nie otwarło ieszcze nowych źrzodeł dla kraiow Rzymskich: morze iest zamknięte, nieprzyiacielskie porty nie znayduią się ieszcze w ręku Francuzow, a do przyiacielskich nie można bespiecznie przystąpić; nie masz przeto innych źrzodeł nad znayduiące się wewnątrz kraiu. Konsulat znayduie się w

)2(

wielkim kłopocie zkąd wziąść na potrzeby kraiu, i na wynikaiące potrzeby z przytomności armii Francuzkiey, i będzie przymuszony wezwać obywatelow do uczynienia nowych ofiar, &c.

Co dzień przybywaią ieszcze do Rzymu posiłki dla Francuzkiey armii które zaraz w Neapolitańskie do niey odchodzą.

Wzięty w niewolą przez Francuzow Neapolitański w Gaeta garnizon, został przez Polskie woyska d. 3 do Rzymu przyprowadzony i w zamku S. Anioła umieszczony.

Z Neapolu piszą pod d. 3 stycznia: „Król z całą swoią familią popłynął do Palermo. Xzę Pignateli trzyma tu tymczasowo styr rządu. Jenerał Mack stoi z znacznym korpusem woyska niżey Kapua. Starszy lazaronow ofiarował tych ludzi uzbroić na obronę miasta. Margrabia de Gallo poiechał do Wiednia. Admirał Nelson kazał przed wyiazdem królewskim wszystkie armaty obrocone do morza zagwozdzić, i naylepsze rzeczy z królewskiey marynarki i arsenału do Sycylii z sobą zabrał.“

Z Berna d. 16. Stycznia.

Od dnia wczorayszego wiemy, iż Francuzi otrzymali wolne przeyście przez hrabstwo Pruskie Neuenburg(Neufchatel)i już tam dla nich są kwatery oznaczone. Mowią nawet, że rządca Pruski P. de Beville wyiechał stamtąd, co iednak potwierdzenia potrzebuie. Teraz wniydą Francuzkie woyska do kraiu Wodow, w ktorym ich dotąd nie było: 4 bataliony stać będą w Lozanie i pobliskich okolicach a reszta w Vevay.

D. 8 stycznia popisowa Francuzka młodzież gotowała sobie w Bazylei w miedzianych naczyniach wieczerzą; około połnocy dostali wszyscy w liczbie 42 nieznośnego rznięcia, a potym ich womity porwały. Wszyscy krzyczeli, że są otrutemi: wezwano zaraz pomocy dla nich i świadectwa; powoli przyszli zupełnie do siebie, aż do dwoch, ktorzy ieszcze lubo bez niebespieczeństwa w słabości zostawali. Po uczynionym roztrząsaniu pokazało się, że miedziane naczynie wydaiąc z siebie gryszpan stało się tego przyczyną. Z tym wszystkim dla Bazylei iest to tym bardziey nie miłe zdarzynie, gdy wszystkie woyska przechodzące przez Alzacyą do Szwaycar są tego mniemania, że ich w tym kraiu struć chciano. — Pozostali w opactwie S. Galla 20 duchownych, gdy opat ich nie powrocił na żądanie dyrektoryatu Helweckiego wywiezionych z kraiu rzeczy, zostali pod okryciem dragonow tego opactwa w powozach zagranicę wywiezionemi.

Z Filadelfii d. 14. Listopada.

Plaga Amerykańska, żołciowa gorączka, która i roku tego odwiedzaiąc Filadelfią w przeciągu 3 miesięcy przeszło 3500 ludzi pożarła, ustała dzięki Bogu! nakoniec. Uciekli z miasta mieszkańcy wracaią powoli nazad, i ustałe interessa zostały z nową żywoscią rozpoczęte. — Niezapomniany nasz Washington przybył tu także, a prezydent Adams iest rownie oczekiwany, i wszyscy jenerałowie są tu wezwani, z czego wnoszą, iż musi bydź iakieś ważne przedsięwzięcie polityczne w robocie. Doktor Logan, który odprawił podroż do Francyi powrocił tu nazad. Mowią tu bardzo o woynie, i iest ona codzienney rozmowy przedmiotem; my iey sobie prawda nie życzemy, ale chcemy bydź

zawsze do obrony naszey niepodległości gotowemi.

Z Lucerny d. 20. Stycznia.

Na posiedzeniu Rady wielkiey dnia 17 Graf powrociwszy z poselstwa swego do Piemontu zdał rapport. Znalazł on woyska Szwaycarskie będące dawniey w służbie króla Sardyńskiego w mnieyszey daleko liczbie, niż mniemał. Jednakowoż podzielił ie na dwa legiony, mianował officyerow na wakuiące mieysca i przez to zdarzenie miał ukontentowanie wynieść na officyerow 12 unterofficyerow. Potym pierwszym iego było staraniem kazać złożyć wszystkie zaszczytowe znaki officyerom i bywszey szlachcie. Legiony dopiero wspomnione noszą kokardę Helwecką, a jenerał Joubert dał im w podarunku chorągiew Helwecką. Woyska te okazały wielką radość, dowiedziawszy się o nowym swoim przeznaczeniu. Wszędzie naywiększy szacunek okazano dla narodu Helweckiego, a jenerał Joubert przymusił kommifsarzow do przyięcia honorowey straży, która ich i na moment nie odstępowała.

Potym rapporcie Hubert wnosił chwalebne wspomnienie dla kommifsarzow i woyska Helweckiego, które rada iednomyślnością postanowiła.

Z Bruxelli d 17. Stycznia.

Głownieysze siły insurgentow znayduią się w okolicy Campine przytykaiącey do Mozy, między Mastrichtem i Ruremonde; ale kupy ich rozciągaią się daleko w 9 przyłączonych departamentach, szczegulniey zaś w departamentach Ourthe niższey Mozy i Dwoch Neth. Ta ich rozciągłość iest przyczyną, iż na nich cząstkowo tylko i oddzielnie można uderzać. Oddziały woyska przebiegaią te parafie departamentu naszego, które zupełnie nie zapłaciły kontrybucyy, albo których młodzież nie była posłuszna popisowi. Administracya śrzodkowa Skaldy wydała świeżo wyrok nakazuiący wpisać na listę emigrantow i zasekwestrować dobra wszystkich popisowych ludzi klafsy pierwszey, którzy się ukryli albo zbiegli, ludzie popisowi, którzy stawiwszy się u korpusow zbiegną potym, pięcioletnim więzieniem w kaydanach ukarani będą; wszystkie parafie, które sprzeciwiać się zechcą wybieraniu młodzieży popisowey, ściągną na siebie exekucyą woyskową, nakoniec osoby, któreby dały schronienie, zbiegłemu z liczby ludzi popisowych dwoch letnim więzieniem ukarane zostaną. Rownie surowe śrzodki we wszystkich naszych departamentach następnie przedsiębrane będą.

Donoszą z Luxemburga, że niektóre oddziały woyska idące do bywszey Belgii, przeciwny odebrały rozkaz.

Z Rasztadt d. 21. Stycznia.

Oczekiwany kuryer z Wiednia na dniu dzisieyszym przybył. Oto iest co udzielonym zostało z oppowiedzi J. C. Mości członkom deputacyi Rzeszy:

" J. C. Mość zadziwia się, że ministrowie Francuzcy w przedmiocie takim, iakim iest marsz woyska Rofsyyskiego udali się do deputacyi Rzeszy w Rasztadt, ponieważ to zdarzenie żadnego nie ma związku z pokoiem Rzeszy i przez żaden sposob do tego pokoiu mieć wpływu nie może. J. C. Mość kontent iest z kroku iakiego użyła deputacya w tey okoliczności, oświadczaiąc, iż przedmiot ten do niey nienależy. J. C. Mość oczekiwać będzie,

co Seym w Ratysbonie uzna za potrzebę przesłać mu w tey okoliczności.

Z Paryża d. 18. *Styeznia.*

Dzisieyszy Redaktor zawiera w sobie następuiący list jenerała Championnet do Dyrektoryatu z głowney kwatery Calvi d. 4 stycznia:

" Obywatele Dyrektorowie! Oczekiwałem z nayweiększą niecierpliwością skutku moich działań, dla doniesienia wam o armii. Musieliśmy wiele trudności przezwyciężyć, nim eśmy go potrafili otrzymać: ustawiczne deszcze, śnieg, wylewy rzek i insurrekcye chłopow, ktŏrzy nas z boku napastowali, mosty zrzucali i kommunikacye przecinali, często mię żywą napełniały niespokoynością; lecz męztwo armii, tęgość jenerałow wszystko to potrafiły przezwyciężyć, i dzisiay mogę wam donieść, iż rzeczpospolita Francuzka przez wzięcie Pescara stała się panią obydwoch prowincyy Abruzzo, że woyska iey zaymuią fortecę Gaeta i że armia Rzymska stoi przed Kapuą. Namienię wam tu iedynie o marszu armii, ale zalecam szefowi mego sztabu donieść wam o wszystkich szczegułach. Pierwsza dywizya pod rozkazami jenerała Macdonald przeszła po naytrudnieyszym marszu w dwoch mieyscach przy Ceprano i Isola rzekę Carigliano; drogi były nieznośnie złe, a nieprzyiaciel miał ogromne stanowiska oszańcowane przed tą rzeką; zostawił on w nich 80 armat. Gdy ta dywizya czyniła swoie poruszenia, wyprawiłem jenerała Rey do Terracina, z rozkazem zabrania wysypanych w wąwozach z Fondi do Itri batteryy 7 armatami osadzonych, co on uczynił, potym wzięcia fortecy Gaeta i udania się przez Garigliano przed Kapuę. Rozkazy te nie mogły bydź lepiey wykonane iak ich jenerał Rey wykonał. W czasie tym zaś doniosł mi nakoniec jenerał Kellerman, ktorego ostatki kolomny Neapolitańskiey jenerała Damas i opieranie się Viterbo, daleko od armii trzymały, że pobiwszy jenerała Damas, podbiwszy Viterbo i oswobodziwszy trzymanych tam w zakładzie Francuzow, śpieszy do złączenia się z armią. Jazda iego odebrała rozkaz udania się do Ceprano, a on sam złączenia się z 13 lekką brygadą i swoią artylleryą z jenerałem Rey w Fondi. — Gdy pierwsza dywizya przeprawiła się przez Garigliano, udała się trzema marszami przed Kapuę i wezwała tę twierdzę do poddania się. Jenerał Mack, który tam osobiście kommenderował, odpowiedział, iż będąc przez Volteano okryty i maiąc fortecę i oszańcowany oboz, będzie się bronił. Na tę odpowiedź kazał jenerał Macdonald przypuścić attak, i dwa szańce zostały przez naszych grenadyerow zdobyte. My utraciliśmy kilku ludzi i waleczny jenerał Mathieu ma rękę strzaskaną. Jest on od wszystkich żałowany. Pierwszym kuryerem poszlę wam dowody waleczności wielu woyskowych.

Podpisano *Championnet.*

Bonami szef sztabu donosi, iż armia Francuzka pościągawszy wszystkie do siebie posiłki, postąpiła do Toia i Calvi i gotowała się do stoczenia nowey bitwy.

Podług ostatniego wyrachowania wychodzi w Paryżu 51 peryodycznych pism. książki, kopersztychy i muzyczne papiery zatrudniaią 293 księgarzy, między ktoremi znayduie się 48, ktorzy są razem i drukarzamy. Procz tego znayduie się u 134 drukarzow, 15 gisserow, 15 litery rzną-

cych, 27 handluiących kopersztychami, 19 muzycznemi papierami, 19 handluiących papierem na hurt, 20 rysownikow, 29 sztycharzy historycznych i portretowych, 21 drukuiących kopersztychy i mappy, 129 rożnych innych sztycharzy i 80 introligatorow.

Z Wiedeńskim dworem trwaią ieszcze wciąż negocyacye. — Xżę de Parque, który to iest z Madrytu spodziewany, uda się iak słychać do Drezna, dla zkoiarzenia między xiężniczką Saską i krolewiczem Hiszpańskim małżeństwa.

Skazane na wyprowadzenie osoby nie maią bydź więcey do Kaieny wywożone, ale na wyspę Oleron, na przeciwko Rochefort. — Wiadomość iakoby iuż nasze woyska do Neapolu weszły, ieszcze się urzędownie niepotwierdziła. Jak widzie my z rapportu Championetta, nie udał się pierwszy attak przeciw Kapui. — Przepyszny kościoł katedralny w Reims został od znanego Santerra kupiony. Rzym nie iest iuż więcey w stanie oblężenia.

Z Paryża d. 20. Stycznia.

Wczoray przybył tu z Madrytu hrabia Cabarrus, i stanął u swey corki P. Tallien; ale rozumią, że tu niedługo zabawi.

Minister marynarki Brieux otrzymał od dyrektoryatu stopień kontra admirała. — Na mieyscu obywatela Lelarge obiął kontra admirał Renaudin nad siłą morską kommendę w Brest, i admiralską swoią banderę zawiesił na okręcie Ocean. W porcie iest naywiększa zachowana karność. Połowa sztabu jeneralnego znayduie się zawsze na okrętach, aby czasem Anglicy nieprzedsięwzięli co przeciw temu ważnemu portowi.

Rozpuszczona wieść iakoby aresztowani bankierowie Chaumont i de Laage znowu uwolnieni byli, nie iest prawdziwa. Aresztowany tylko księgarz Maret został uwolniony.

Dobra duchowne, w Piemoncie, z których król Sardyński miał 70 mill. wybierać, są od naszego w Turynie kommendanta sekwestrowane. — Akademia tamtevsza, która się przychylna naszym prawidłom okazała, została nazad otwartą.

Kościoł katedralny w Reims nie ma bydź zburzony, azatym i kontrakt nie był zrobiony. — Miasto Presigné w departamencie Sarth zostało w stanie oblężenia ogłoszone. — Nadzwyczayny Krola Duńskiego poseł P. Schubart przybył do Madrytu.

W departamencie Saony i Loary czynią iuż fakcyoniści wielkie poruszenia względem przyszłych elekcyy deputowanych. Mowią oni publicznie, iż potrzeba nakoniec wiedzieć, czy lud iest w samey rzeczy samowładnym. Tu w Paryżu iest zupełna spokoyność.

Dyrektoryat posłał do ciała prawodawczego poselstwo, wzywaiąc go do przeyrzenia ustaw względem zaborow, aby nie używać w tey mierze zwyczaynych sądow, ale żeby rząd na mocy będących traktatow decydował ważność zaboru. Dyrektoryat mowi daley, iż nadto wielkie rozszerzenie korsarstwa nie przyniosło pożądanego skutku ani dla dobra rzeczypospolitey wewnątrz, ani iey zagranicznego kredytu. Ciekawa, co ciało prawodawcze w tey mierze postanowi.

W Livornie będzie teraz 8000 Toskańskiego woyska garnizonem stało. — W Hawr słyszano dnia 16 tęgą kanonadę. — Korsarz l'Heureux Speculateur przyprowa-

dził do Cherbourg 4 zabrane okręty, między ktòremi znayduwał się i Amerykański od 8 armat, ktorego wartość na 8 milliw. szacuią. — Gaston i z naystarszych literatow naszych umarł w Toulouse, gdzie był bibliotekarzem środkowey szkoły. — Kommissya dozorca sali rady starszych postanowiła wystawić J. J. Rousseau w Tulieri pamiątkę. Snycerzowi Masson zlecono wykonanie tego.

Z Rasztadt d. 23 Stycznia.

Odpowiedź J. C. Mości ustnie tylko deputacyi Rzeszy udzieloną została. Mowią, że niebawnie ministrom Francuzkim podana będzie nota odpowiadaiąca na notę ich pod dniem 2 b. m. Powszechnie tu zapewniaią, że plan sekularyzacyow przez obywatela Roberjeot do Paryża przesłany, od dyrektoryatu wykonawczego nie został potwierdzonym. Utrzymuią, iż woyska Rossyyskie odebrały rozkaz z Wiednia zatrzymania się i rozłożenia na kwaterach zimowych.

Z Frankfurtu d. 24. Stycznia.

Dowiaduiemy się z Hamburga, że minister Francuzki Marragon, miał już opuszczać to miasto, gdy odebrał kuryera od dyrektoryatu z rozkazem pozostania tam ieszcze, i ciągle uzywania dzielnych środkow dla pozyskania wolności dla Napper-Tandi i Blackwel, zdaie się, że rząd Francuzki wzywał do tego pośrzednictwa dworu Berlińskiego, lecz nie wiadomo iaką dwor ten dał na to odpowiedź. Cożkolwiek bądź interes ten codziennie dla miasta Hamburga zawilszym się staie. Odpowiedź oczekiwana od dworu Londyńskiego przybyła nakoniec i senatowi udzieloną została d. 14 stycznia przez notą mieszczącą w sobie: "Że Krol Jmć W. Brytanii zupełnie potwierdza kroki ministra swoiego w Hamburgu, i że nie tylko żąda dla wypuszczania uwięzionych osob; ale nawet, że obstaie przy iak nayprędszym ich sobie wydaniu, dodaiąc, że odmowienie tego nie zliczone dla miasta Hamburga przyniesie szkody." Pogrozka ta wielkie uczyniła wrażenie, ale senat żadnego ieszcze względem tego wyroku nie wydał.

Landgraff Hessenkasselski dnia 21 wyiechał z Kassel do Berlina, gdzie od nieiakiego iuż czasu znayduie się Xżę panuiący Brunświcki.

Xżę Ferdynand Pruski i Xżę Radziwiłł poiechali do Reinsberg do Xcia Henryka Pruskiego.

Z Rasztadt d. 24. Stycznia.

Z niecierpliwością pragniemy się dowiedzieć iaką dał odpowiedź dwor Wiedeński na podaną przez ministrow Francuzkich p. d. d. 2 b. m. notę hrabiemu Lehrbach iako ministrowi króla Węgierskiego i Czeskiego. Utrzymuią, że odpowiedź ta oddana zostanie prosto obywatelowi Bottot agentowi dyrektoryatu Francuzkiego w Wiedniu. Podług ostatnich dziennikow Francuzkich ma on częste z ministrami J. C. Mci konferencye odbywać, a przyiaciele pokoiu nayszczęśliwsze z tego czynią wnioski dla spokoyności kraiow Niemieckich.

Woyska Rossyyskie w Linz maią się zatrzymać i na kwaterach zimowych rozłożyć.

Mowią, iż prywatni deputowani wielu Xiążąt Rzeszy Niemieckiey zgodzili się na wysłanie deputacyi do Berlina, wcelu proszenia Króla Jmć Pruskiego, o dzielne pośrzednictwo w okoliczności sekularyzacyow.

DODATEK

DO Nro 12.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 10. Lutego 1799.

Z Sztokolmu d. 15. Stycznia.

Mianowany nadzwyczaynym posłem do dworu Duńskiego baron d'Oxenstiern, wyiechał już na mieysce przeznaczenia swego. — Tuteyszy ambaſsador Rośsyyski baron de Budber, kupuie dla siebie wielki dom na ulicy S. Pawła.

Z Bruxelli d. 20. Stycznia.

Zdaie się, że użyte przeciw insurgentom środki pożądany przyniosły skutek, a przynaymniey zapewniaią iż znayduiący się w okolicach Arschoet, Haſselt, Jodoignes, i innych mieyscach, są zupełnie rozproszeni, w celu przeszkodzenia do zbierania się nowym korpusom insurgentow, rozstawiono w pewney odległości znaczne oddziały woyska i kommunikacyą taką między niemi zrobiono, iż dostateczne siły zgromadzić się mogą na każde mieysce, gdzieby tego potrzeba wyciągała. Jenerał Jardon wraz z swoią kolomną powrocił do departamentu Ourte, gdzie podobniez woyską rozłoży. Młodzież popisowa ciągle tędy przechodzi i powiększey części udaie się do Strąsburga. Zdaie się, iż miasto Bruxella nie będzie uwolnione od stanu oblężenia, aż po zupełnym zapłaceniu oznaczonych kontrybucyy i dostawieniu kontinjensu młodzieży popisowey.

Z Manheimu d. 22. Stycznia.

Upewniaią, że legacya Francuzka w Rasztadt przesłała do dyrektoryatu wykonawczego mocne bardzo zażalenia, względem ucięmiężeń, które zarzucaią niektórym agentom rzpltey w kraiach na prawym brzegu Renu leżących, i spodziewaią się, iż nadeydą surowe rozkazy dyrektoryatu, które nakoniec osłodzą przykry stan w iakim się od tak dawnego już czasu mieszkańcy tych kraiow znayduią.

Dowiaduiemy się, że jenerał Bernadotte, który blisko od miesiąca wraz z swoią dywizyą stoi w okolicach Spiry i

Landan, odebrał rozkaz od dyrektoryatu stawienia się natychmiast w Paryżu:

Z Luki d. 9. Stycznia.

Miasto nasze zostało ogłoszene za mieysce zbroyne i jenerał Mollis obiął pod swoią kommendę cały kray rzpltey Lukańskiey. Nikt tu więcey niezaprzecza, iż rzplta nasza iest przy końcu utracenia swoiego politycznego bytu: dwie partye które ią dzielą stosownych używaią do tego krokow u Jenerała Joubert, do którego partya demokratyczna wysłała deputacyą z prozbą przyłączenia do rzpltey Cysalpinskiey, gdy tym czasem senat sposobi się iak mowią, do wysłania do niego iednego swoiego członka z prozbą, aby aby ieżeli rzplta nasza nie ma zostać państwem nie podległym, kraie iey do wielkiego Xięstwa Toskańskiego w cielone zostały.

Z Barcellony d. 1. Stycznia.

Nie można wiedzieć iak tłomaczyć tak nagłe poddanie się twierdzy Mahon, którey bronić dłużey przeciw Anglikom było bardzo łatwo. — Niektore osoby zdaią się wierzyć, iż to iest skutkiem taiemnego porozumienia się, i że iedynie dla formalnosci wezwano do stawienia się przed radą woienną kommendanta tak słabo czyniącego odpor. Cożkolwiek bądź dwor dzielne przedsięwziął środki chociaż trochy iuż zapoźno dla przeszkodzenia aby Maiorka tegoż samego, co i Minorka losu nie doświadczyła. Posłano tam jenerała pełnego walecznośći i talentow, na ktorym tym mocniey polega, że mieszkańcy tey wyspy są mocno przywiązani do Hiszpanii, a wyspy Minorki wca ie nie byli. Officyer ten znalazł Maiorkę zupełnie prawie ogołoconą z sposobow obrony; żądał oddalenia dwoch regimentów Szwaycarskich składaiących część tamteyszey załogi, a których wierność zdawała mu się bydź wątpliwą. Jego powątpiewania tym prawdziwsze bydź się zdaią, że z woysk Szwaycarskich będących w Minorce więcey iak 2000 ludzi po poddaniu się twierdzy Mahon, dobrowolnie przeszło w służbę Angielską. Wreszcie Anglicy w tym momencie wiele maią woyska na tey wyspie, a oczekuią iescze więcey iak mowią, tak z Lisbony i iak z Gibraltaru. Z naszey strony 30 batalionow ma się zgromadzić w Valence, zkąd ud się maią do Kartageny i tam wsiąść na okręty. Rozliczne względem ich przeznaczenia są domysły. Ci, którzy utrzymuią, że u dworu iest partya, która sekretne ma porozumienie z Anglikami, mowią, że woyska te udać się maią do Hiszpańskiey Ameryki gdzie iosurekcya od niedawnego iuż czasu znacznie się wzmogła i że pewną iest rzeczą, iż nie doświadczą przeszkody od eskadrow Brytańskich. Lecz wyprawa, któreyby prawdziwym było zamiarem dostać się do Indyow zachodnich nie wychodziłażby przyzwoiciey z Kadyxu, czyli to dla ułatwienia przebycia, czyli też nawet dla utaienia mniemanego zamiaru? I nie podobnieyszym ze iest do prawdy, że to zgromadzenie woysk iest przeznaczonym do bronienia naszych brzegow środziemnego morza, gdzie bandera naszych nieprzyiacioł przeważa, a w szczegulności portu Kartageny, który każdego momentu moze bydź wystawionym na ich napaść? Mowią także o założeniu dwoch obozow, iedngo przy Tarragone a drugiego w Gallicyi.

(*Gazette de Deux Ponts.*)

DONIESENIA.

Licytacya Dobr.

Z wyroku kommissyi bankowey, przez Nayiaśnieysze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney, w Warszawie agituiącey się; za zniesieniem się z prześwietną Regencyą tuteyszą wydanego: — Administracya massy krydalney, zmarłego Karola Schultza, bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomia prześwietną Publiczność, iż dobra mieyskie, tegoż niegdyś Ur. Karola Schultza dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryffy 570, 599, 600, 643.

Dobra mieyskie, Tłomackie zwane, ktore całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, maiące obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około piękną architekturą, rożnych kamienic zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzestrzał wyiazd od Leszna i Bielańskiey ulic, oraz z boku od Ulicy długiey, wprost Ceighauzu maiące. Y N. 601. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniey grunta czynszowe, do dziedzictwa possessyi Tłomackie zwanych należne, na ktorych następnie wyrażeni emphiteuci, maią swoie własne possessye; grunt zaś dziedziczny, z ktorego czynszuią, sprzedanym zostanie, które to possessye, numerami następnemi wyszczegulniaią się: — 1. 598. Possessya JP. Milowy po Wagnerze. 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemańskiey wdowy po Nowińskich. 4. 571. Sobolewskich. 5. 569. Sołubińskich. 6. 567. Beslera. 7. 568. Klossa. 8. 566. Breynicha. 9. 565. Kryglowy wdowy. 10. 564. Ulmitzowey wdowy. 11. 644. Waynoffowey wdowy. 12. 740. Klossa po Siedleckich. 13. 741. Szultza rymarza. 14. 742. Wężyka.

Także Nr: 737. Dworki Danglowskie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i wczęści z Pruskiego muru składaiące się.

Jako też Nro: 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernemi i ogrodek, na ulicy krolewska czyli końskim Targu, przy pałacu dawniey Saski zwanym, na gruncie czynszowym Grzybowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nro: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Solec, do ulicy Czerniakowskiey, na ktorym znayduią się rożne składy drzewa, i innych produktow, w ktorym są rożne zabudowania mieszkalne, śpichrz, oraz kamieniczka i wozownie murowane: — Tudzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisły, murowany, z lądem, grunt zaś na ktorym magazyn i dworek murowany są zabudowane, iest czynszowy, należy do miasta starey Warszawy.

Powyższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietney Regencyi tuteyszey wyznaczonego, sposobem licytacyi publiczney zagotowe pieniądze przez kupiącego, wyliczyć w grubey monecie należne, w trzech terminach, w mieyscu murow, domow i placow do licytacyi przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacya, w dniu 15zym Marca, drugiego w dniu 15zym maia, a trzeciego i ostatniego w dniu 15zym Lipca, roku następuiącego 1799. Naywięcey przeto daiacy, po doniesieniu do kommissyi, i przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcye nabywcze, z nakazu teyże kommissyi, przez administracyą zeznać się wedle prawa powinne, otrzyma.

Donosi przy tym Administracya, iż w krótce wyydzie stosowne do ninieyszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to iest Młocin i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniey gruntow Emphiteutycznych na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Massy Schultzowskiey należnych, ktorych sprzedaż przez licytacyą publiczną, iest iuż udeterminowana. Dan w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 Ru.

Podpisano *Karol Szulborski Prokurator Massy Schultzowskiey.*
Andrzey Pacygiewicz Administrator Massy Schultzowskiey.
Jan Müller A. M. S.
Jan Troczyński Adminis. Massy Schultzowskiey mpr.

Zofia Woydałina we wsi Tonie przy Krakowie leżącey, opuszczona w roku 1790 z czworgiem dzieci od męża swego Jana *Woydały*, gdy przez ten przeciąg czasu nie ma żadney o nim wiadomości, uprasza publiczności, ieżeliby kto miał iaką o nim wiadomość czy żyie lub umarł, lub gdzieby się znaydował, aby z miłości bliźniego dla tey nieszczęśliwey kobiety doniosł do redakcyi Gazety Krakowskiey.

Jmć X. Romuald Michalski Franciszkan, iadąc do Krakowa zgineła mu w drodze Sporta z brewiarzem, dyurnalikiem, pugilaresem i innemi drobiazgami. Ktoby ią znalazł uprasza aby oddał do Jmć X. Gwardyana XX Franciszkanow w Krakowie, a tam odbierze przyzwoitą nadgrodę.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Fabianowi i Maryannie Szaniawskim małżonkom: że Pan Adam Jankowski u sądow tych o exekucyą w rzeczach ruchomych końcem odebrania summy 1000 zło. pol. z prowizyą, żałobę na nich podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych, znayduią się, onymże patrona tuteyszego Pana Hołowkę z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten, podług ordynacyi sądowey, rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie, niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 7. Stycznia 1799.

Per Magistratum Cæs. Reg. civitatis Lublinensis medio præsentis Edicti hisce insinuatur. Quod cum Excelsum Cæs. Reg. appellationum Tribunal, mediante sui dispositione dd. 10. augusti, & præsent 25 ejusdem a. c. ad Nro: 2483. emanatæ, ordinaverit hujatem magistratum ad causam concursorialem, olim Jacobi Certowicz pro judice delegato constituere. Jam autem ex parte hujatis magistratus, in sequelam præmissæ Excelsi Appellationis dispositionis, fine tentandæ inter Agnethem primo Certowiczowa; olim Jacobi Certowicz Consortem, secundo adpræsens voto Culicka, & creditores illius amicabilis compositionis, medio resolutionis dd. 31 augusti a. c. ad Nrum: 721 emanatæ, terminus pro die 26 septembris a. c. hora 9 matutina ad horsum comparendum præstitutus, unaq; eidem debitrici Dnus: Mathias Czarnocki advocatus qua curator ad Lites constitutus sit, præmissusque primus terminus ad petitionem nonnullorum creditorum certovicianorum, tum reflexe ad relationem magistratus Casimirien: medio subalternæ hujatis resolutionis dd. 25 septembris a. c. ad Nrum: 887 & 888 editæ, usque ad diem 30 octobris a. c. prorogatus extiterit. In quo etiam incidenti subalterno termino, cum ab Agnethe primo Certowiczowa, secundo ad præsens Czulicka Causam hujus concursus promovente sub prothocollo pro perceptione creditorum assumpto nulla insinuatio facta, & de ejus ubicationis loco nihil hic notum habeatur. Ideo illa hisce eum in finem admonetur, ut illa pro die 15 februarii 1799 hora 9 matutina hic judicii compareat, vel suprafato curatori Dno Mathiæ Czarnocki, si quæ forte habuerit juris adminicula tempestive, transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat, & huic magistratui denominet, ac pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem efficacia efse judicaverit, utpote quod secus adversæ fors cunctationis suæ sequellæ sibimet ipsi sunt imputandæ. Ita enim sanciunt prascriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris leges. Datum Lublini die 7 Decembris 1798 Anno.

Franciscus Krabef, mp.
Jacobus Lewandowski, mp.
Mathias Greber, mp.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.
Franciscus Krępski, mp.

C. K. Sądy szlachekie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Fabianowi i Maryannie małżonkom Szaniawskim: że Pan Adam Jankowski u sądow tych, o summę 38 czer: 9 zł. Pol żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie się obżałowani znayduią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych zostaią, onymże patrona tuteyszego Pana Miłkowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszem tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 30 Marca 1799 roku sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych śrzodkow Prawa używali, ktore do obrony swey za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką nie dogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, podług opiewu C. K. Praw sami sobie przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow szlach; Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 7 Stycznia 1799.

Elsner.